

WOKÓŁ NAS

► VIP-y opanowały deski bielskiego Teatru Polskiego

► Cel wystawionego spektaklu był charytatywny

► Pieniądze trafiły na budowę hospicjum

Na scenie szef w rajstopach

Wanda Then

Jedyna w swoim rodzaju zabawa była udziałem widzów spektaklu „Mała Syrenka” wystawionego w sobotę w bielskim Teatrze Polskim dwa razy. Jej bohaterami byli znani samorządowcy z kilku gmin, dyrektorzy szpitali i innych ważnych instytucji, nobliwi przedsiębiorcy, komendant straży pożarnej, poseł, policjant z drogówki, a nawet wojewoda śląski. Pomysł-

dawczynią przedsięwzięcia i odtwórczynią roli głównej była eurodeputowana, Małgorzata Handzlik.

Aktorzy świetnie się bawili, zupełnie porzucając swoją codzienną zawodową powagę. Dyrektor szpitala wojewódzkiego i poseł hasali po scenie w czerwonych rajstwach, pani burmistrz i 5 innych znanych pań zostało syrenami w niebieskich perukach, dyrektor „onkologa” całkiem przekonująco udawał zakochanego w Ariel, czyli europościanca.

Jeszcze lepiej bawiła się publiczność, której takie wcielenie szefów czy osób znanych jedynie z mediów bardzo odpowiadało.

Tu jednak kończy się pomysła i udana zgrzywa. Cel i finał scenicznego przedsięwzięcia były bowiem bardzo poważne i szczytne. Pokazany dwa razy spektakl miał cel charytatywny. Czeki po każdym z przedstawień (łącznie na ponad 60 tys. zł) trafiły do Salwatoriańskiego Stowarzyszenia Hospicyjnego,

budującego w Bielsku pierwsze stacjonarne hospicjum.

„Mała Syrenka” to trzeci spektakl charytatywny, którego inicjatorką była Małgorzata Handzlik. Dwa lata temu dzięki widowisku „Kopciuszek i krasnoludki” kupiono dwie pompy insulinowe, urządzenie rehabilitacyjne dla Kacperka, wsparto budowę hospicjum św. Kaliksta i oddział noworodków w Będzinie. Przed rokiem zyskały Stowarzyszenie Razem i dzieci z porażeniem mózgowym.



Dwa czek dla hospicjum zwieńczyły dwa sobotnie spektakle



W roli kraba furorę zrobili Ryszard Batycki i poseł Adam Wykręt



Wojewoda Zygmunt Łukaszyk dobrze się bawił w syrenim gronie



Syrenka – Małgorzata Handzlik i mewa Woody – proboszcz Jan Duraj

REKLAMA

0906354/00

Opel Insignia.

Doskonale warunki do prowadzenia biznesu.



Opel Insignia oferuje wszystko, co potrzebne w biznesie. Prestiż, technologia, jakość i komfort. Jednego z najlepszych aut w swojej klasie już teraz dostępne od 849 zł netto miesięcznie. Odwiedź salon Opel i sprawdź program leasingowy, który przygotowano z myślą o Twoich potrzebach.

Miesięczna rata leasingowa już od 849 zł netto.

www.opel.com.pl

Opel Business Services



Wir leben Autos.

Bielsko-Biała
ul. Warszawska 158
tel. 33-827 10 20

Oświęcim
ul. Krakowska 21
tel. 33-844 30 03

Strumień-Bąków
ul. Główna 1A
tel. 33-857 14 00



Finałowy happy end: Eryk – dyrektor „onkologa” Piotr Zdunek – w weselnym tańcu z Syrenką Ariel



Na koniec pamiątkowe zdjęcie z grupą uczniów IV LO, którzy pomagali w sprawnym przebiegu spektaklu

Zużycie paliwa i emisja CO₂ dla Opla Insignii 2.0 CDTI: 5,8 l/100 km, CO₂ – 133 g/km (wg dyrektywy EC 715/2007, 692/2008/EC, cykl mieszany). Informacje na temat złomowania samochodów Opel, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne na www.opel.com.pl
Podana kwota to wysokość miesięcznej raty leasingowej (bez VAT). Kwota zawiera koszt podstawowej obsługi serwisowej w ramach łącznego przebiegu do 60 000 km w okresie trwania umowy oraz koordynacji likwidacji szkód komunikacyjnych. Okres leasingu 36 miesięcy. Wpłata własna: 30% ceny netto + koszt rejestracji i ubezpieczenia (lokalny). Oferta dotyczy Insignii Edition w wersji sedan z silnikiem 2.0 CDTI (130 KM).